

# Agnieszka Kosterka

---

## Śladami filozofii politycznej G. W. F. Hegla

---

Nowa Krytyka 12, 336-340

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Kosterka  
Uniwersytet Wrocławski

### Śladami filozofii politycznej G.W.F. Hegla

**Z. Pełczyński: „Wolność, państwo, społeczeństwo. Hegel a problemy współczesnej filozofii politycznej”. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, ss. 260.**

Filozofia polityczna to jeden z najciekawszych obszarów myśli G.W.F. Hegla, a zarazem najtrudniejszy do zinterpretowania ze względu na swą specyficzną strukturę oraz złożoność problematyki. Dlatego też praca Z. Pełczyńskiego nie wskazuje jedynej słusznej drogi rozumienia Heglowskiej koncepcji polityki, lecz raczej stanowi pewną konsekwentną propozycję jej odczytania. Niezwykle interesującą i cenną, bowiem autor nie ogranicza się tylko do przedstawienia poglądów politycznych Hegla, ale skłania się ku rozumieniu Heglowskiej myśli w kontekście problemów współczesnej filozofii politycznej, podkreślając jednocześnie jej ogromny wpływ na kształtowanie się niniejszych kwestii oraz inspirujący charakter.

Książka składa się z noty biograficznej autorstwa K. Bala, przybliżającej postać Z. Pełczyńskiego jako wybitnego znawcy problematyki politycznej i społecznej, ze wstępu M. Jaku-

bowskiego, w którym przedstawiona została percepcja myśli Heglowskiej w różnych okresach historycznych oraz ze zbioru dziewięciu esejów, stanowiących swoiste studium filozofii politycznej Hegla.

W eseju pierwszym autor poddaje gruntownemu badaniu pojęcie państwa, które – jak sam stwierdza – jest jedną z najbardziej ważnych, lecz zarazem najbardziej niejasnych i kontrowersyjnych politycznych idei Hegla. „Hegel – pisze Pełczyński – pragnął wyrazić w swym pojęciu państwa coś o rzeczywistości społecznej i politycznej, co było oryginalne i ważne. [...] jego pojęcie jest niejasne, gdyż próbował w nim zawrzeć więcej znaczenia niżli może bez szwanku znieść jakiegokolwiek pojedyncze pojęcie” (s. 25). Autor skupia się tu zatem na odkrywaniu poszczególnych warstw znaczeniowych Heglowskiego pojęcia państwa, zarysowując przy tym różnicę między wczesną koncepcją państwa z „Ustroju Nie-

miec” a tą z „Zasad filozofii prawa”, gdzie pojęcie narodu zostało zastąpione pojęciami „społeczeństwa obywatelskiego” i „państwa”.

Esej drugi traktuje o wspólnocie politycznej i wolności indywidualnej w filozofii prawa Hegla. Pierwotnym źródłem inspiracji Hegłowskiego modelu wspólnoty politycznej jest według Pełczyńskiego „Państwo” Platona, którego podstawą był ideał sprawiedliwości rozumianej jako „przypisywanie każdemu właściwego mu miejsca w mieście czy spełnianie przez każdego obowiązków związanych tradycyjnie z zajmowaną w życiu pozycją; był to ideał respektowania obowiązującej w mieście społecznej moralności, jego etyczności, jego *Sittlichkeit*” (s. 71). Dalej autor wiedzie nas ku filozofii J.J. Rousseau, ponieważ ten – zdaniem Hegla – najjaśniej wyraził ten ideał w kontekście zeświecczonego życia i społeczeństwa. Myśl polityczną Rousseau określa Pełczyński jako antytezę myśli Platońskiej, jako przeciwny biegun relacji wspólnota–indywidu- alność (Rousseau domagał się prymatu jednostki nad wspólnotą). Pełczyński wysuwa sugestię, iż filozofię polityczną Hegla można odczytać jako odpowiedź na indywidualną wolność Rousseau albo też jako próbę oddania sprawiedliwości poglądom na ludzką kondycję zarówno Platona, jak i Rousseau.

Wysiłek Hegla zmierza do uzgodnienia swego stanowiska z istotą moralnego stanowiska Rousseau (i Kanta). Pragnie to osiągnąć za pomocą pojęcia autonomicznego podmiotu, którego „fundamentalna wolność polega na braku jakiegokolwiek przymusu narzucającego mu uznanie czegoś za ważne, zanim jego świadomość, wola i rozum wyrażą na to zgodę” (s. 74). Hegel próbuje stawić czoło wyzwaniu rzuconemu przez Rousseau trzema odrębnymi drogami. Pierwszą stanowi interpretacja teorii wspólnoty politycznej dokonana w „Zasadach filozofii prawa”; druga to rozwinięcie – w ramach teorii wspólnoty politycznej – teorii „społeczeństwa obywatelskiego jako jej specyficznego, ale koniecznego aspektu; trzecią zaś drogą jest teoria wolności rozwinięta również w „Zasadach filozofii prawa” (s. 74–77).

U podstaw politycznej filozofii Rousseau (a także i Hegla) leży rozstrzygnięcie kwestii: czy człowiek może zachować swą wolność po przystąpieniu do wspólnoty politycznej, czy też nie. Rousseau utrzymuje, iż jest to możliwe dzięki „woli powszechnej”. Hegel jednak kwestionuje takie rozwiązanie. Dla niego bowiem wolność jest pojęciem rozwijającym się dialektycznie. Z tego względu Z. Pełczyński określa Hegłowską koncepcję wolności jako „kontekstualną”, którą należy rozpatrywać w odniesieniu do struktury

wzajemnych oddziaływań ludzi na siebie, bo to ona tworzy właściwy kontekst wolności, sprawia, że staje się czymś konkretnym.

Dalej autor, podążając za wskazanym przez Hegla tokiem rozumowania, wyróżnia kolejno i omawia cztery główne postacie wolności i cztery główne modele wzajemnych ludzkich oddziaływań. Są to: wolność naturalna (s. 79–82), wolność etyczna (s. 83–88), wolność obywatelska (s. 88–90) oraz wolność polityczna (s. 90–98).

Obszar badań trzeciego eseju mieści się również w kręgu problematyki wolności. Pełczyński poddaje tu analizie główne zawilości Hegłowskiej myśli, starając się ukazać, w jaki sposób pojęcie wolnej woli stanowi fundament teorii wolności w kontekście społecznym. W tym celu wytycza trzy podstawowe wymiary Hegłowskiej koncepcji wolności: metafizyczny, w obrębie którego bada relację między wolnością a duchem i przyrodą; powszechnodziejowy – zarysowujący zależność między wolnością a dziejami, oraz społeczno-polityczny, obrazujący mechanizmy działania wolności w nowoczesnym społeczeństwie i państwie. W eseju tym autor odczytuje Hegłowskie pojęcie wolności jako samowiedne rozumne określenie woli oraz wskazuje na jego cztery główne koncepcje. Pierwsza to wolność naturalna, arbitralna lub negatywna; druga – wolność

obiektywna substancjalna lub pozytywna; trzecią stanowi wolność subiektywna, szczegółowa lub formalna; natomiast czwartą – wolność rozumna, konkretna lub absolutna (s. 134).

Esej czwarty zapoznaje nas z poglądami Hegla na temat brytyjskiego parlamentaryzmu, który był ważnym źródłem inspiracji Hegłowskiej koncepcji racjonalnego, nowoczesnego państwa. W swych rozważaniach Pełczyński podnosi m.in. dość zawiłą kwestię „angielskiej wolności”, bowiem termin ten pojawia się w filozofii berlińskiego myśliciela co najmniej w czterech różnych, aczkolwiek powiązanych ze sobą, znaczeniach. „W najbardziej rozpowszechnionym znaczeniu *angielska wolność* to – według Hegla – tyle, co występowanie praw politycznych w Anglii, tj. prawa do prowadzenia publicznych dyskusji o polityce, do wybierania członków Parlamentu, do bycia wybieranym itd.” (s. 149). Inne znaczenie tego pojęcia wiąże się z brakiem centralizacji w angielskiej administracji, gdzie panuje lokalny i gminny samorząd. W przekonaniu Hegla jest to wartościowa forma wolności, ale z drugiej strony nieco chaotyczna i nielogiczna, by mogła zyskać pełną akceptację. „Po trzecie, przez wolność – zdaniem Hegla – Anglicy często pojmują szeroki zakres określonych praw oraz całkowity brak odpowiedzialności za ich realizację”

(s. 150). Czwartym znaczeniem, które łączy się z ową wolnością, jest swoboda rozwijania własnej indywidualności, mająca ścisły związek z angielskim charakterem narodowym.

Zadaniem, jakie autor stawia sobie w piątym eseju, jest zbadanie relacji między liberalną demokracją a idealizmem filozoficznym poprzez konfrontację myśli Hegla z teoriami politycznymi T.H. Greena. Treść tego eseju wypełniają rozważania zmierzające do udowodnienia następującej tezy: „Zarówno Hegel, jak i Green postrzegają istotę człowieka jako autonomię intelektualną i moralną, co w zasadzie winno usposabiać ich zyczliwie do liberalnej demokracji. Jednakże dla idealizmu filozoficznego autonomia ma aspekt zarówno kolektywny, jak i indywidualny, i o ile Hegel podkreśla aspekt kolektywny, o tyle Green jest bardziej skłonny rozważać autonomię z indywidualnego punktu widzenia [...]” (s. 157).

Kolejny esej jest próbą wyjaśnienia braku w filozofii Marksa spójnej teorii narodowości. Z. Pełczyński sugeruje, iż luka ta mogła powstać za sprawą specyficznego dziedzictwa Heglowskiej myśli. Marks i Engels bowiem w pełni akceptowali tylko koncepcję społeczeństwa obywatelskiego Hegla, czyniąc z niej fundament całej swej teorii społeczeństwa i rozwoju społecznego, co autor stara się dowieść

w tym eseju. Natomiast na dalszy plan odsunęli: (a) koncepcję państwa jako politycznej wspólnoty lub politycznie zorganizowanego narodu; (b) koncepcję historii powszechnej rozumianej jako formowanie się, rozwój, upadek i zanikanie politycznych wspólnot narodowych w czasie i przestrzeni; (c) koncepcję samorealizującego się ducha, który rozwija się ku pełnej świadomości wolności przez działalność jednostek i wzajemne oddziaływanie wspólnot narodowych w czasie i przestrzeni (zob. s. 184).

Esej siódmy stanowi namysł nad Heglowską wizją stosunków międzynarodowych. Jej siła – według Pełczyńskiego – tkwi w „postrzeganiu państw jako skupionych na sobie wspólnot etycznych przenikniętych narodowym duchem, który pobudza ich wewnętrzne i zewnętrzne stosunki” (s. 215).

Esej ósmy zawiera kilka myśli poświęconych współczesnemu znaczeniu filozofii politycznej Hegla. Autor podkreśla przede wszystkim ogromną rolę koncepcji państwa i społeczeństwa berlińskiego filozofa. Ta bowiem, dzięki ujmowaniu państwa i społeczeństwa w kategoriach wspólnych wszystkim ludziom pojęć i kulturowych ideałów, dała solidne podstawy nowożytnej socjologii. „Paradoksalnie – pisze Pełczyński – to właśnie powrót do starożytności pomógł Hegłowi dokonać kro-

ku ku nowoczesnej teorii społecznej” (s. 235).

Esej ostatni obrazuje, jak na tle przemian społeczno-politycznych w Polsce w latach 1976–1981 ukształtowało się nowe, specyficzne znaczenie pojęcia „społeczeństwa obywatelskiego”. Jest to jedna z nielicznych koncepcji – zdaniem autora – która przeszła w czasie swojego istnienia tak długą drogę i tak bardzo zmieniła swoje znaczenie. Treść tego eseju wzbogacają poglądy na temat „społeczeństwa obywatelskiego” A. Gramsciego zawarte w „Zeszytach więziennych”. Pełczyński przywołuje je w swych analizach, ponieważ żywi przekonanie, iż rozwój wydarzeń w Europie Wschodniej,

zwłaszcza w Polsce, dał teorii Gramsciego nowy impuls do życia.

Omawiana monografia jest godna polecenia, bowiem wnosi wiele nowego do naszego myślenia o Heglu. Rzetelność badań i oryginalność rozwiązań zaproponowanych przez Pełczyńskiego pozwalają wykroczyć nam poza wąskie granice interpretacji historyczno-filozoficznej myśli berlińskiego filozofa i ujrzeć ją w zupełnie innym świetle. Okazuje się, że nie jest to myśl konserwatywna, pasująca jedynie do realiów epoki, w której powstała, lecz jest wiecznie żywa i inspirująca, mająca dużo do zaoferowania współczesnej filozofii, a także innym naukom społecznym.

**Tomasz Kaczmarek**

Akademia Górniczo-Hutnicza

Kraków

## **Obrazy śmierci według Alberta Camusa**

**Albert Camus: „Śmierć szczęśliwa”, przeł. A. Machowska. Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1998, ss. 166.**

„Śmierć szczęśliwa” jest pierwszą powieścią napisaną przez A. Camusa, jednak wydania doczekała się dopiero po śmierci autora, podobnie jak ostatnia, niedokończona powieść „Pierwszy człowiek”. Wiele wątków „Śmierci

szczęśliwej” zostało rozwiniętych w kolejnych dziełach literackich Camusa. Znalazły one odzwierciedlenie w takich utworach, jak: „Obcy”, „Zaślubiny i lato”, „Pierwszy człowiek” czy też w dramacie „Niemi”.